

PUTIN O INCYDENCIE JĄDROWYM: TO BYŁY TESTY UNIKALNEJ BRONI

Prezydent Rosji Władimir Putin uhonorował pośmiertnie Orderem Męstwa ofiary sierpniowego wypadku podczas prób na poligonie pod Siewierodwińskiem na północy Rosji, i powiedział, że ludzie ci brali udział w pracach nad unikalnym rodzajem uzbrojenia.

Rosyjski prezydent wypowiedział się na ten temat w czwartek późnym wieczorem. Ceremonia wręczenia odznaczeń odbyła się na Kremlu. Przekazano je rodzinom zabitych w wypadku pracowników koncernu Rosatom.

Putin podkreślił, że przyczyną tragedii pod Siewierodwińskiem nie była "zwykła praca", ale chodziło o "szczególną misję". O ludziach, którzy zginęli na poligonie, Putin powiedział, że byli to specjaliści wysokiej klasy.

Podkreślił, że ludzie ci zajmowali się "krytycznie ważnym" kierunkiem i dodał, że chodzi o "idee i rozwiązania techniczne nie mające odpowiedników na świecie - o uzbrojenie, które ma zapewnić suwerenność i bezpieczeństwo Rosji na następne dekady". Zapowiedział, że Rosja będzie "bez względu na wszystko" udoskonalała to uzbrojenie.

Do wybuchu na poligonie pod Siewierodwińskiem nad Morzem Białym doszło 8 sierpnia. Powszechnie uważa się, że na poligonie wybuchł korzystający z nuklearnego źródła energii silnik pocisku manewrującego o prędkości hiperdźwiękowej Buriewiestnik (Skyfall). W wybuchu zginęło pięciu pracowników rosyjskiej Państwowej Korporacji Energii Jądrowej (Rosatom).